

prof. Grzegorz Bazylak

# Potęga i strategia dezorientacji

## Roberto Bolaño (1953 – 2003)

**Roberto Bolaño**, chilijski pisarz, poeta i prozaik, urodził się 28 kwietnia 1953 roku w Santiago de Chile, stolicy Republiki Chile. Jako dziecko wraz z rodzicami i młodszą siostrą mieszkał w kilku różnych miastach tego kraju. Jako piętnastolatek osiadł w México City, stolicy Meksyku, gdzie zakończył szkolną edukację, pracował jako reporter i poświęcał czas lekturom, a w 1972 roku założył z miejscowymi poetami (Bruno Montané, Maria Santiago, Hector Apolinara) „Ruch Infrarealistyczny”, który był mieszaniną dadaizmu i surrealizmu, co przedstawił później na kartach swojej słynnej powieści „*Los detectives salvajes*” wydanej w 1998 roku.

Jesienią 1973 roku Roberto Bolaño wrócił do Chile tuż przed ludobójczym puczem gen. Augusto Pinocheta (1915-2006), tego oszałamiałego bibliofila, który zgromadził najcenniejszy księgozbiór w tym kraju (por. J.C. Peña w: *Dziobak literatury. Reportaże latynoamerykańskie*, Warszawa 2021, s. 100-116) i jest winien śmierci 5 tysięcy cywilów w ciągu tygodnia od 11 do 18 września 1973 roku oraz dalszych 50 tys. zabitych do 1990 roku, gdy wreszcie jego przestępczy i popierany przez USA krwawy reżim upadł. Kiedy Roberto Bolaño próbował w 1973 roku opuścić Chile, został zatrzymany na granicy państwa pod zarzutem terroryzmu i trafił na osiem dni do więzienia, skąd uciekł, dzięki pomocy przyjaciół z więziennej kławiatury. Następnie w 1974 roku przedostał się drogą lądową przez Peru i Kolumbię do Salwadoru, a przez Gwatemalę znów do Meksyku, a potem do Francji (1977) i Hiszpanii (1978), gdzie był m.in. kierowcą śmieciarki, nocnym stróżem, robotnikiem portowym i akwizytorzem, wypełniając swoim życiem *smutną i niezwykłą kondycję Latynosów zagubionych w Europie, zagubionych w świecie*, jak stwierdza jedna z postaci powieści *Los detectives salvajes* (1998) oraz detalicznie opisuje mocno autobiograficzny narrator mikropowieści *Amberes* (2002). Na początku lat 80. Roberto Bolaño zamieszkał w Geronie (Gironie w języku katalońskim), a następnie od 1986 roku, aż do śmierci w 2003 roku, w nadmorskim Blanes (60 km od Barcelony), gdzie otworzył sklep z pamiątkami i sprzedawał m. in. grafiki i ceramikę Jeana Miró (1893-1983).

Podobno w każdym Chilijczyku tkwi dusza poety, być może dlatego od szóstego roku życia Roberto Bolaño ciągle pisał wiersze i poematy, które zostały po raz pierwszy wydane w 1976 roku w postaci debiutanciego dwudziestostronicowego tomiku pt. *Reinventar el amor y otros poemas* w México

City, w nakładzie 225 egzemplarzy, przez wydawnictwo uniwersytetu UNAM (Universidad Nacional Autónoma de México), gdzie także studiował na wydziale filozofii i literatury oraz obronił w 1976 roku dysertację doktorską krakowski poeta Jan Zych (1931-1995), późniejszy tłumacz na język hiszpański, wydawca i popularyzator poezji m.in. Czesława Miłosza (1911-2004), Wisławy Szymborskiej (1923-2012), Zbigniewa Herberta (1924-1998), Tadeusza Różewicza (1921-1914) i Grzegorza Białkowskiego (1932-1989) na terenie Meksyku i Ameryki Łacińskiej.

Kolejne zbiory wierszy, które Roberto Bolaño opublikował będąc już w Hiszpanii, to *Fragmentos de la Universidad Descondida* (1992), „*Los perros románticos*” (wyd. pierwsze 1993, wyd. rozszerzone 2000), *El último salvaje* (1995), „*Tres*” (2000) oraz posmiertnie tomy wierszy *La Universidad Descondida* (2007) oraz *Poesía Reunida* (2019, wiersze zebrane, 688 stron), *Leamos a Bolaño. Un regalo inédito* (2020, inedita poetyckie).

Profesor Nina Pluta w opublikowanej w 2010 roku obszernej monografii pt. *Historia literatur iberoamerykańskich* (Ossolineum, Wrocław 2010, s. 768), stwierdziła (cytuje): *Roberto Bolaño przez całe życie pisał poezję realistyczną, enigmatyczną, zanurzoną w miasto i jego przestrzenie, niezalecane w przewodnikach turystycznych* (s. 471), a następnie dodaje, że *wiersze Roberto Bolaño wtapiają prywatne doświadczenia w krajobraz współczesnego miasta. Mimo pozornej prostoty i nieformalnego tonu, przetwarzają miejską codzienność w misterium, którego rytuały i cel pozostają niewyjaśnione* (s. 515). Natomiast jeden z licznych grona początkujących latynoamerykańskich poetów opisywanych w wydanej w 2022 roku w Polsce powieści Alejandro Zambra *Chilijski poeta* (Wyd. Filtry, Warszawa, przekład z języka hiszpańskiego Carlos Marrodán Casas), sformułował niezwykle przewrotną opinię, pełną lekceważenia i kabotyńskiej drwiny, na temat poezji Roberto Bolaño, nieświadomie demaskując przy tym swój głęboki podziw i autentyczne uznanie dla tej kontrowersyjnej twórczości (cytuje): *Jego powieści nie czytałem, ale znam parę wierszy, nie są dobre. W poezji gra się o wszystko. Jeśli jesteś dobrym poetą, możesz pisać powieści, żeby zarobić parę groszy, bo pisanie powieści jest łatwiejsze, ale nie ma nic smutniejszego niż powieściopisarz piszący złe wiersze. Jestem pewien, że Roberto Bolaño miał tę świadomość, bo czytałem parę wywiadów z nim i nie da się zaprzeczyć, że facet nie był głupi* (op. cit., s. 78).

Tymczasem na początku lat 90. XX wieku, **Roberto Bolaño**, gdy się ożenił i urodził się jego syn Lautaro i córka Alexandra, postanawia zarabiać i żyć z pisania prozy. Pierwsza jego powieść *Lodowisko* (1993), a później esej z elementami fikcji *Literatura nazistowska w Ameryce* (1996) zostały opublikowane w słynnej barcelońskiej oficynie wydawniczej Seix Barra. Kolejną powieść *Gwiazda daleka* (1996) publikuje znany kataloński wydawca Jorge Herralde, który mówi o nim *on jest jak romantyczny pies, wściekły pies, zbity pies*. Talent narracyjny **Roberto Bolaño** znakomicie obrazuje opinia hiszpańskiego pisarza Enrique Vila-Matasa (1948-), autora wydanych w Polsce nowatorskich powieści *Krótką historia literatury przenośnej* (2007) oraz *Dublineska* (2015), który stwierdził na łamach pisma „*Quimera*” w marcu 2004 roku, że *dla Roberto wszystko było literaturą, reszta mało go obchodziła, potrafił opowiedzieć podczas jednego wieczoru dwadzieścia trzy wersje tego samego dowcipu*.

Przełom w karierze literackiej Roberto Bolaño nastąpił po entuzjastycznym przyjęciu przez czytelników i recenzentów jego powieści *Dzicy detektywi* (1998), za którą autor został uhonorowany nagrodą Herralde Prize i stał się niemal z dnia na dzień tzw. pisarzem kultowym. Ta totalna powieść o poetach, poezji i podróżach po Meksyku, Francji, Hiszpanii, Izraelu zawiera, jak stwierdziła Nina Pluta, *istne perełki talentu fabulacyjnego autora oraz jest subiektywną, nonszalancką i gniewną odmianą neorealizmu* (op. cit., s. 471). W tym samym 1998 roku za zbiór opowiadań *Rozmowy telefoniczne* (1998) Roberto Bolaño uzyskuje prestiżową nagrodę dla pisarzy chilijskich Municipal Prize for Literature Santiago de Chile. Natomiast w 1999 roku za ten sam tom opowiadań otrzymał przydzielaną co pięć lat Premio Rómulo Gallegos, zwaną latynoamerykańskim Noblem. Jego powieść *Chilijski nokturn* (2000) została wpisana przez międzynarodowy panel recenzentów i krytyków z *The Los Angeles Times Book Review* na listę dziesięciu najważniejszych książek wydanych na świecie w 2003 roku (The Ten Best Books of 2003). *AMBERES*” była pierwszą powieścią Roberto Bolaño, którą napisał w 1980 roku w Hiszpanii. Na jej publikację zdecydował się dopiero po upływie dwudziestu dwóch lat, w roku 2002, gdy zyskał już międzynarodowe uznanie i artystyczny prestiż, na kilka miesięcy przed swoim nagłym zgonem w lipcu 2003 roku. W tej skromnej mikropowieści autor nawiązuje do autentycznych wydarzeń ze